

Bielsk Podlaski, dnia 24 lutego 2025 r.

Zanonimizowane

Rada Gminy Bielsk Podlaski

W odniesieniu się do stanowisko Wójta sygnowane znakiem Or.152.1.2025.IR i z uwagi na jednobrzmiące odpowiedzi do każdej petycji złożonych przez mieszkańców gminy w zakresie kontrowersyjnej inwestycji uważam, że Wójt Gminy Bielsk Podlaski słusznie zauważył, że **wszystkie wskazane wyżej petycje dotyczą sprzeciwu wobec lokalizacji elektrowni wiatrowych na terenie Gminy Bielsk Podlaski, złożonych przez mieszkańców gminy**. Ustosunkowując się do stanowiska wójta ww. petycji, pragnę wskazać, że: w zakresie pkt 1 – wywód w stanowisku Wójta tylko z jednej ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych możliwości podjęcia przez Radę Gminy uchwały intencyjnej uważam za niewłaściwe. Podstawa prawna uchwał w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego to przede wszystkim ustawa o samorządzie gminnym oraz ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i jest wyrazem woli organu, w tym przypadku rady gminy Bielsk Podlaski. Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym, to rada gminy, to właśnie Wy radni, a nie wójt, decydujecie, jaka inwestycja ma powstać w gminie. Wójt organem wykonawczym. A w stanowisku Wójta jest stwierdzenie: „wątpliwości prawne budzi sama możliwość podjęcia uchwały zakazującej lokalizację elektrowni wiatrowych na terenie całej gminy”. O jakie to konkretnie wątpliwości prawne chodzi? Panie i panowie radni, pewnie zauważyliście, że od kilku miesięcy Pan wójt Walenty Korycki wszystkich uświadamia, że dzięki inwestycja w elektrownie wiatrowe przyniesie wiele korzyści. Komu będą te korzyści? Na pewno firmom zewnętrznym. A gminie trafiają się przysłowie ochłapy. Przypomnę, że na sesji w październiku mówiłem: "Strategia rozwoju gminy powinna wskazywać kierunki rozwoju społecznego, gospodarczego i przestrzennego. Pełni także rolę włączającą społeczność lokalną w sprawy gminy, np. poprzez proces konsultacji czy oceny działań samorządowców. W pierwszej kolejności rada gminy powinna zająć się opracowaniem strategii rozwoju. Następnie na podstawie strategii rozwoju opracowuje się plan ogólny dla gminy, a dopiero wtedy można opracowywać miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. A teraz wójt Wam proponuje zacząć uchylać na odwrót; najpierw miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego pod dyktando firm zewnętrznym. Czy tak postępuje dobry gospodarz?

Sprawa druga - Pan wójt w swoim stanowisku znowu opiera się tylko na jednej ustawie o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych i pisze: " ... nie zachodzi uzasadniona potrzeba przeprowadzania osobnego referendum lokalnego w sołectwach, na terenie których mają być zlokalizowane elektrownie wiatrowe oraz

w sołectwach sąsiednich, w przedmiocie dopuszczalność lokalizacji tych elektrowni." A właśnie, że zachodzi, ponieważ referendum lokalne jest instrumentem prawnym, zagwarantowanym ustawowo obywatelom, a jego zasady i tryb przeprowadzania określa ustawa z dnia 15 września 2020 r. o referendum lokalnym. Wskazanie przez Wójta, po raz kolejny, jako podstawy prawnej ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych jako jedynej możliwości zasad i sposobu konsultowania ze społecznością lokalną lokalizowania elektrowni wiatrowych, naraża Wójta na stronnictwo w zakresie lobbowania za inwestycją. Referendum w sprawie wiatraków odbyło się niedawno w gminie Głubczyce. To pierwsza gmina w Polsce, która skorzystała z takiej możliwości. Możemy również iść jej przykładem i pozwolić na faktyczne wypowiedzenie się mieszkańcom jednostki samorządu terytorialnego jako członkom wspólnoty samorządowej co do sposobu rozstrzygnięcia sprawy dotyczącej tej wspólnoty, mieszczącej się w zakresie zadań i kompetencji danej jednostki, w tym wypadku o konieczności przeprowadzenia referendum lokalnego w sołectwach, na terenie których mają być zlokalizowane elektrownie wiatrowe oraz w sołectwach sąsiednich w przedmiocie dopuszczalności lokalizacji tych inwestycji, tj. zgodnie z art. 2 ustawy o referendum lokalnym. W stanowisku czytamy: „Wójt Gminy Bielsk Podlaski i Rada Gminy Bielsk Podlaski zamierzają postępować dokładnie z procedurą tych konsultacji, przewidzianą w tej ustawie” – tu rodzi się pytanie: Czy Wójt, wypowiadając się za Radę, nie przekracza swoich kompetencji?

Stanowisko Wójta w punkcie trzecim petycji: „nie ma podstaw do uwzględnienia petycji w tym zakresie i «z góry» wyłączyć wszystkich radnych Rady Gminy Bielsk Podlaski w głosowaniu dotyczącym przystąpienia do sporządzenia planu miejscowego”. Cytowane słowa sugerują wręcz, że **wszyscy radni mają interes prawny w sprawie wiatraków**, tj. zawarli z investorem umowy o dzierżawę własnych gruntów pod inwestycje. Jeżeli taka okoliczność faktycznie zachodzi, na co może wskazywać wypowiedź Wójta, tym bardziej należy rozważyć zasadność wnoszonego w petycji żądania. Należy również zauważyć, że art. 25a ustawy o samorządzie gminnym jest przepisem pozbawionym sankcji za jego naruszenie, zatem należałoby podejmowanie uchwały w przedmiocie uchwały o miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego przez radnych mających interes prawny w tym zakresie rozpatrywać w kategoriach czysto etycznych i moralnych, chociaż istnieje również możliwość poddania pod głosowanie dopuszczenia poszczególnych radnych do głosowania w przedmiocie uchwały intencyjnej o przystąpieniu do mpzp. Tu warto zwrócić uwagę, że § 57 ust. 1 Statutu Gminy Bielsk Podlaski stanowi, że „Stan faktyczny, będący przedmiotem petycji, ustala się na podstawie dowodów zebranych w toku postępowania sprawdzającego prowadzonego przez komisję”, a zatem nie tylko na podstawie stanowiska Wójta, realizacji czego mają służyć narzędzia wskazane w ust. 2 tego przepisu: „Komisja

ma prawo żądać: 1) dokumentów i materiałów niezbędnych do ustalenia stanu faktycznego będącego przedmiotem petycji (...)", a także „2) ustnych i pisemnych wyjaśnień dotyczących przedmiotu skargi, wniosku lub petycji”. W dyskusjach dotyczących inwestycji wielu radnych przyznało się wprost do podpisania umowy z inwestorami. Czy zatem nie należałoby poczynić przez Komisję ustaleń faktycznych wynikających ze Statutu Gminy i uwzględnić żądania podmiotu wnoszącego petycję w tym zakresie?

Szanowni Radni, Wójt wypowiedział się negatywnie w zakresie wszystkich wnoszonych punktów petycji, co niewątpliwie stoi w opozycji do stanowiska mieszkańców gminy, którzy wypowiedzieli się przeciwko niechcianej inwestycji. Każdy z wnoszonych punktów winien jednak być rozpatrywany przez Komisję oddzielnie i tak też zaopiniowany. Nieuwzględnienie jednego z punktów nie wyklucza zaaprobowania innych. Decyzję w tym przedmiocie pozostawiam oczywiście Szanownym Radnym.